Maciej Rogala

rozważny inwestor

Wydanie II
zaktualizowane
i rozszerzone

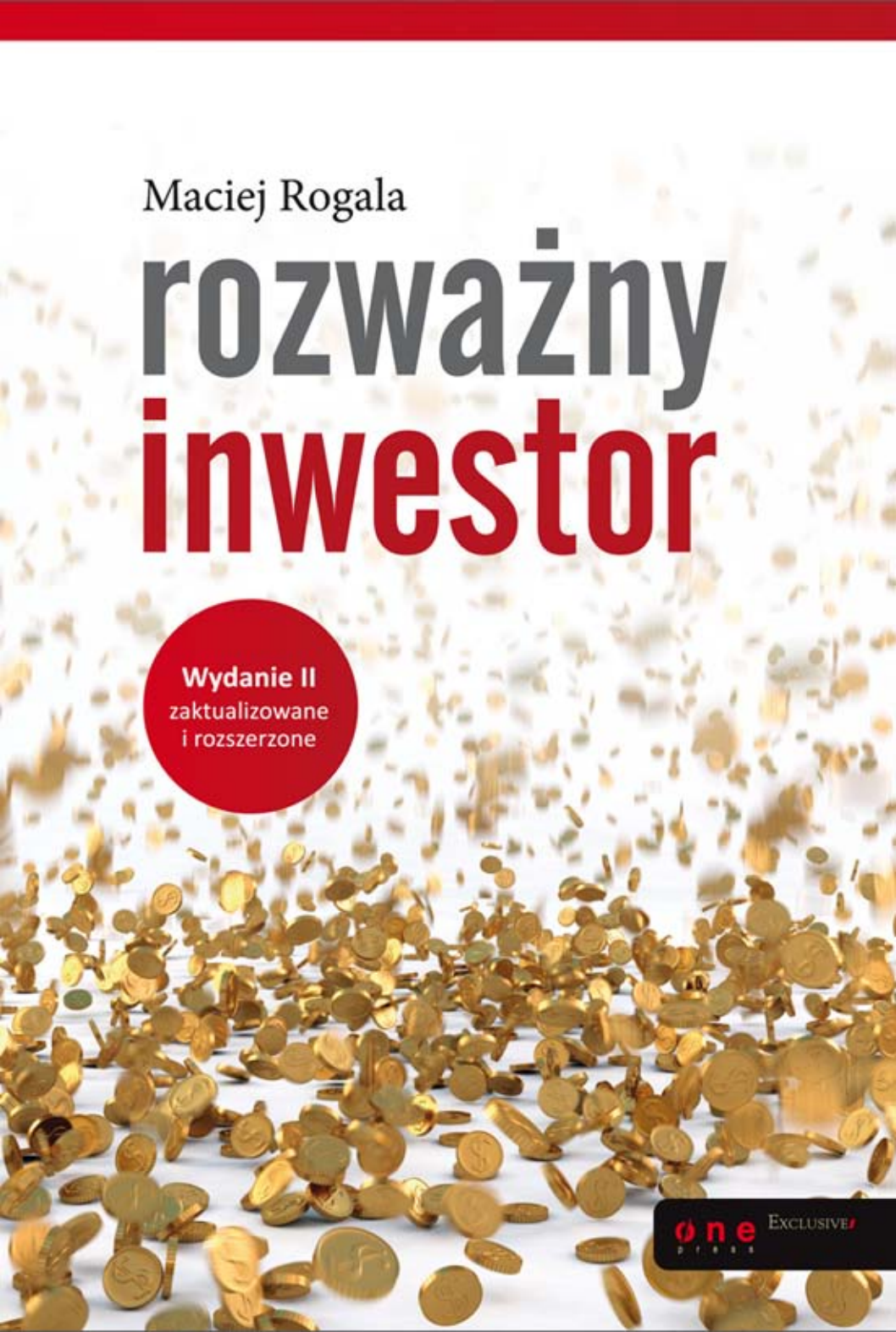

one press EXCLUSIVE

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a take kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce

Redaktor prowadzący: Barbara Gancarz-Wójcicka
Projekt okładki: workshop44.eu

Fotografia na okładce została wykorzystana za zgodą Shutterstock.

Wydawnictwo HELION
ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE
tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63
e-mail: *onepress@onepress.pl*
WWW: *http://onepress.pl* (księgarnia internetowa, katalog książek)

Drogi Czytelniku!
Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres
http://onepress.pl/user/opinie/rozinw
Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenie, recenzję.

ISBN: 978-83-246-6547-1

Copyright © Maciej Rogala, Helion 2013

Printed in Poland.

• Kup książkę
• Poleć książkę
• Oceń książkę

• Księgarnia internetowa
• Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

Wstęp **7**

CZĘŚĆ I. DLACZEGO TRACIMY

1. Ponieważ jesteśmy niewolnikami zgubnych emocji **13**
Co i dlaczego wybierasz? 13
Zgubny strach i niezdrowa rywalizacja 15

2. Ponieważ ulegamy pokusie łatwego zarobku **23**
Wygląda naprawdę kusząco 23
Lot concordem 24
Jak jest w rzeczywistości? 24
Tracisz, bo jesteś „tylko" człowiekiem 27
Wygląda bezpiecznie 33

3. Dlaczego jeszcze ponosimy straty **35**
Ponieważ przyjmujemy niewłaściwą perspektywę 35
Ponieważ inni dolewają oliwy do ognia 38
Ponieważ trudno znaleźć profesjonalnego doradcę finansowego 40

Kup książkę Poleć książkę

CZĘŚĆ II. JAKIEJ WIEDZY POTRZEBUJESZ

4. Nie musisz znać się na ekonomii i gospodarce, a nawet na rynku kapitałowym **45**

5. Dlaczego jeszcze ponosimy straty **49**
Musisz wiedzieć, czego chcesz 49
Co za dużo, to niezdrowo 51
Ryzyko i „zdrowe" obawy to Twoi najlepsi przyjaciele 52
Wiedz, że wszyscy chcemy czuć się bezpieczni 55

CZĘŚĆ III. JAK NIE STRACIĆ KAPITAŁU I WYJĄTKOWEJ OKAZJI INWESTYCYJNEJ

6. Refleksje o inwestowaniu na szczytach hossy **59**
W sidłach zgubnego strachu przed ponoszeniem strat 59
Wykaż się empatią 61
Najgorsza możliwa decyzja podjęta w najgorszym możliwym momencie 66

7. Okazja inwestycyjna, której nie powinieneś stracić **75**
Jak rozpoznać wyjątkową okazję 75
Czego się boisz i czego powinieneś się bać 79
Nie baw się w łowcę okazji 85
Wybierz bardzo świadomie mniejsze ryzyko 89

8. Zacznij inwestować, nie tracąc pokory wobec praw rynku **97**
Strategie inwestycyjne na specjalne okazje 97
Jeżeli nadal masz emocjonalne opory 102

Kup książkę Poleć książkę

CZĘŚĆ IV. EMERYTURA JAKO CEL INWESTYCYJNY

9. Cel inwestycyjny, który uświęca środki 111
Właściwa motywacja, czyli co chcesz osiągnąć 111
Kwalifikowane plany emerytalne 115
Przywileje i specjalna ochrona 117

10. Plan nie aż tak emerytalny 131
Szeroki wachlarz form i opcji inwestycyjnych 133
Jeszcze raz o atrakcyjności produktu 138
Gdy decyzja dojrzewa w nas sama 151
Ty i Twój bank na emeryturze 152
Inwestor po sześćdziesiątce 154

11. W jak najlepszej formie 161
Na co zwracamy uwagę 161

12. Określ swój cel i wybierz skuteczny sposób jego osiągnięcia 175
Zacznij od dobrego przygotowania 175
Określenie celu 178
Nadzieja wcale nie płonna 181
Oczekiwana stopa zwrotu 182
Największe ryzyko 186

13. Sposób dojścia do celu skuteczny w każdych warunkach 191
Twoja podróż w drobnych odcinkach 192
Skup się na tym, na co masz wpływ 207
Ustal zasady i zachowaj żelazną konsekwencję 214

Kup książkę Poleć książkę

CZĘŚĆ V. W DRODZE DO CORAZ WIĘKSZEJ WOLNOŚCI FINANSOWEJ

14. Zaczynasz od podstawowej potrzeby: bezpieczeństwa finansowego 221

15. Jak wyznaczyć i zdobyć coraz wyższe szczyty 229

Przygotuj dobry plan inwestycyjny 229
Strategia przenoszenia dochodów 235
Strategia utrzymania wartości 237
Bardzo ambitne, ale usprawiedliwione oczekiwania 244
Jak zwiększyć szanse na ostateczny sukces 248
Zyski na miarę oczekiwań 255
Gdy zaczynasz od strat 259

Praktyczne rady na zakończenie 267

Kup książkę Poleć książkę

Okazja inwestycyjna, której nie powinieneś stracić 7

Jak rozpoznać wyjątkową okazję

Trochę historii

Rzeczywisty okres inwestowania w fundusze akcji wynosi od dwóch do około czterech – pięciu lat. Niestety, najwięcej osób dokonuje wpłat w najgorszych możliwych momentach — na samym szczycie lub blisko lokalnego szczytu notowań akcji (rysunek 7.1).

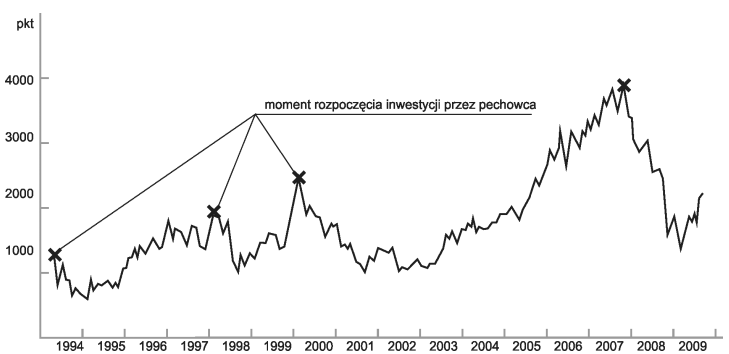

Rysunek 7.1. *Zmiana wartości indeksu WIG 20 w okresie 1994 – 2009 ze wskazaniem najgorszych momentów na dokonanie inwestycji na rynku akcji*

Kup książkę Poleć książkę

Już wiesz, kim są te osoby (o najbardziej konserwatywnym podejściu do lokowania pieniędzy), a także z jakiego powodu podejmują takie desperackie decyzje (z obawy przed utratą kolejnych „pewnych" zysków na giełdzie). „Kochający bezpieczeństwo" inwestują tylko wtedy, gdy na rynku panuje euforia, która daje im iluzję bezpieczeństwa. Euforia innych uczestników rynku, którzy zainwestowali dużo wcześniej, sprawia, że zapomina się o ryzyku inwestycyjnym.

Wielu inwestorów marzy o tym, aby wyjść na zero

Niemal następnego dnia, z powodu gwałtownych spadków, szybko przychodzi otrzeźwienie, wielkie rozczarowanie. Pechowcy szybko schodzą z obłoków na ziemię i zaczynają marzyć tylko o tym, żeby wycofać się bez ponoszenia straty. Większość z nich, pomimo głębokich spadków, wytrzymuje stres i cierpliwie czeka na wzrost rynku, dokładnie do poziomu, przy którym mogą wyjść bez strat. Wówczas wycofują pieniądze z uczuciem wielkiej ulgi, a wręcz radości, że osiągnęli zerową stopę zwrotu w okresie kilku lat (rysunek 7.2)!

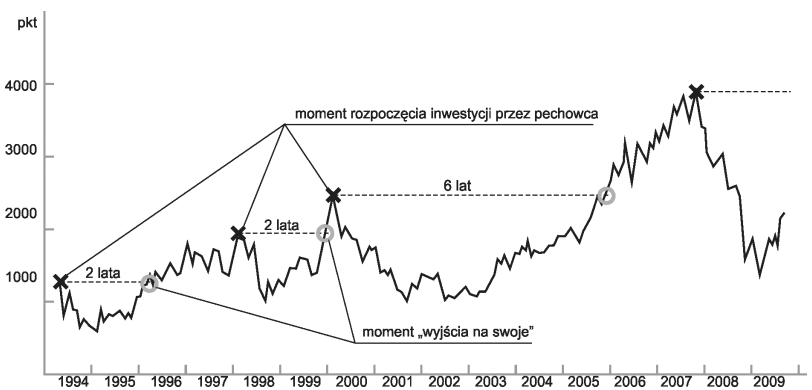

Rysunek 7.2. *Zmiana wartości indeksu WIG 20 w okresie 1994 – 2009 ze wskazaniem czasu trwania inwestycji dokonanych na lokalnych szczytach notowań, których rentowność z ujemnej wracała do poziomu 0%*

Kup książkę Poleć książkę

Po jakim czasie spełniały się marzenia

Pierwsi pechowcy (z 1994 roku) musieli czekać około dwóch lat, następni (z początku 1997 roku) także dwa lata, a osoby, które trafiły najgorzej, na szczyt internetowej gorączki w 2000 roku, dopiero po ponad pięciu latach mogły wycofać nominalną wartość zainwestowanych pieniędzy. Nie wiemy, jak długo będą odrabiać straty osoby inwestujące w pierwszej połowie 2007 roku (w momencie pisania tej książki w połowie 2012 roku rynek pozostawał na poziomie o ponad 30% niższym). Z tego właśnie powodu okres inwestycji pechowców trwał od około dwóch do ponad pięciu lat i w najlepszym wypadku kończył się wynikiem zero; już wiemy, że inwestorzy z 2007 roku będą musieli czekać jeszcze dłużej.

Nieliczni, prawdziwi szczęściarze

Ale jest też druga grupa uczestników funduszy, niestety najmniej liczna — inwestująca w najlepszych możliwych momentach, gdy na rynku panuje panika (rysunek 7.3).

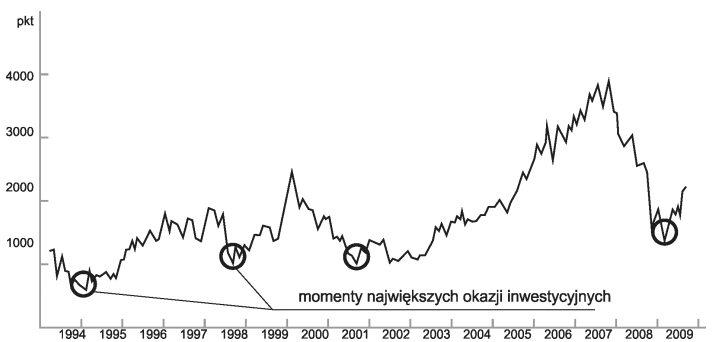

Rysunek 7.3. *Zmiana wartości indeksu WIG 20 w okresie 1994 – 2009 ze wskazaniem najlepszych momentów na dokonanie inwestycji na rynku akcji*

Widać te momenty aż nadto wyraźnie. Szczęściarze, podobnie jak pechowcy, są uczestnikami funduszy przez kilka lat. Zarabiają po kilkadziesiąt procent rocznie. Właśnie ci uczestnicy, pechowcy i szczęściarze,

Kup książkę Poleć książkę

bardziej odpowiadają rzeczywistemu obrazowi funduszy akcji niż osoby wyrażające opinie w rodzaju: „Inwestuję w fundusze akcji na 30 lat, aż do emerytury, bo to najlepsza forma lokaty na długi termin".

Znowu nastały ciężkie czasy

Wracajmy do rzeczywistości. Załóżmy, że jest ponura, tak jak na początku 2009 roku. Minione dwa lata to okres głębokich spadków na giełdzie. W tych okolicznościach większość osób boi się inwestować. Nie interesują nas wysokie zyski. Żądamy gwarancji braku ryzyka od oferentów lokat. Jeszcze raz spójrz na wykres. Przedstawia on nie tylko historię naszej giełdy w ciągu 18 lat, ale także stanowi obraz zachowań ludzkich. Sporo czasu upłynęło, mieliśmy kilka powtarzających się cykli, czyli zmian cen akcji od jednej skrajności do drugiej: od skrajnej przeceny (niedowartościowania) do skrajnego przepłacania (przewartościowania).

Akcje to nie pomarańcze

Akcje to nie pomarańcze[1] i nie cegły. Zmiany cen akcji żądzą się własnymi prawami, które musisz nie tyle poznać, ile wchłonąć, zaakceptować emocjonalnie. Przeceny w sklepach z AGD czy ubraniami mamy dwa razy w roku, czasem nawet częściej. A i tak konsumenci ustawiają się w kolejkach, by nie stracić okazji do kupienia atrakcyjnej markowej sukienki lub telewizora przy 30-procentowej obniżce. W sytuacji przeciwnej, gdy sprzedawca żąda od nas zbyt wysokiej ceny, krew nas zalewa, śmiejemy się mu prosto w oczy i niczego nie kupujemy.

A na rynku akcji? Wszystko dzieje się dokładnie odwrotnie. Gdy jest drogo, wszyscy rzucają się na towar. Dlaczego? Już wiesz, że nie z chciwości, ale ze strachu, że będzie jeszcze drożej. A gdy jest tanio? Nikt nie przychodzi do sklepu z akcjami i funduszami. Półki są pełne przecenionego towaru, który nie jest ani zepsuty, ani przeterminowany. Ale kupujących nie widać.

---

[1] Sformułowanie, którego użył kiedyś Warren Buffet.

Kup książkę Poleć książkę

Czego się boisz i czego powinieneś się bać

Widzisz, ile było prawdziwych okazji inwestycyjnych, momentów, gdy zarabia się bardzo duże pieniądze niemal następnego dnia po dokonaniu wpłaty i gdy niemal codziennie obserwuje się wzrost zainwestowanych pieniędzy?

Prawdziwa okazja zdarza się raz na kilka lat

Tylko cztery w okresie 18 lat! Prawdziwa okazja, możliwość zarobienia pieniędzy w kwotach przekraczających nasze najśmielsze oczekiwania zdarza się średnio raz na cztery lata czy pięć lat. Prawie nikt w tych momentach nie rzucał się na ich zakup. Niemal wszyscy omijali szerokim łukiem sklep z szyldem: *Akcje i fundusze akcji*, z reklamą: *SUPERPRZECENA, następna nie wcześniej niż za pięć lat*.

Wybacz, ale muszę Ci w tym miejscu zadać pytanie: Czy skorzystałeś w przeszłości z choć jednej okazji inwestycyjnej? Jeżeli nie, to przyjmij do świadomości, poczuj ból tego, że straciłeś wyjątkowe okazje do zwielokrotnienia kwoty posiadanych oszczędności w bardzo krótkim czasie przy niskim ryzyku. Gdybyś choć raz podjął trudną decyzję, przełamał strach przed inwestowaniem w najlepszym możliwym momencie, miałbyś dzisiaj dwa, trzy razy więcej oszczędności.

Chcę, aby Cię to zabolało. Chodzi mi wyłącznie o to, aby kolejna superokazja inwestycyjna Cię nie ominęła. Abyś zaczął się bać utraty tego wyjątkowego i bardzo rzadkiego momentu.

Jesteś szczęśliwy, bo inni tyle stracili

Wróćmy do ponurej rzeczywistości. Mamy okres głębokich spadków na giełdzie. Indeksy są o 50% poniżej swoich maksymalnych notowań. Panuje wisielcza atmosfera na rynku, jak zawsze w takich momentach. Tak było na początku 1995 roku, w 1997, 2002 oraz na początku 2009 roku. Tak też jest tym razem. Prognozy ekonomistów i analityków są ponure: według nich nie ma co liczyć na poprawę sytuacji w gospodarce, a tym samym na giełdzie.

Kup książkę Poleć książkę

Pechowcy, osoby, które zainwestowały całe swoje oszczędności na szczycie notowań, mają o połowę mniej pieniędzy. Ale Ty do nich nie należysz, bo w tym samym okresie, korzystając z lokaty bankowej, zarobiłeś kilka procent. Czy jesteś zadowolony? Wiemy, że tak. Przecież inni stracili tak dużo pieniędzy. Źródłem Twojego dobrego samopoczucia jest efekt kontrastu: porównanie z innymi. Już to analizowaliśmy.

Na chwilę zmień perspektywę

Masz ogromną premię. Teraz chodzi o to, abyś tej premii nie stracił. Stwierdzisz: *No właśnie, dlatego trzymam się z dala od giełdy!* Nie to mam na myśli. Pomyślałeś, co robią osoby, które notują tak głębokie straty? Ci inwestorzy wpłacili pieniądze do funduszy akcji na samym szczycie i od tego czasu (może minął rok, a może nawet pięć lat i więcej) stracili tyle pieniędzy. Gdzie są ich oszczędności? Większości z nich nadal w funduszu akcji lub w akcjach. Porównaj swoją sytuację z sytuacją tych osób i wykaż się empatią. Pechowcy mają o połowę mniej pieniędzy. Pomimo tak głębokiej straty nadal pozostają przy inwestycji w fundusz akcji lub bezpośrednio w akcje. Dlaczego?

Ponownie oceń wybrany sposób lokowania

Teraz szybko wróć do swoich decyzji i motywacji. Mając na uwadze sposób inwestowania pechowców, przeanalizuj swój wybór. Zyskałeś w tym samym czasie kilkanaście procent, ale zajmujesz zupełnie inną pozycję? Trzymasz oszczędności daleko od giełdy? Spójrz, jak skrajne są to postawy: osoby, która wpłaciła na szczycie ostatniej hossy, i Twoja.

Jeszcze raz zastanów się nad położeniem i decyzjami takiej osoby i poszukaj odpowiedzi na pytanie: *Dlaczego skrajnie konserwatywne osoby, nienawidzące ryzyka inwestycyjnego, mając o kilkadziesiąt procent mniej pieniędzy, nadal narażają na spadki całe swoje oszczędności?* Bo nie mają innego wyjścia. Bo wciąż mają nadzieję, nie na zyski oczywiście, ale na odrobienie straty.

Skoro Ty jesteś po drugiej stronie rynku, to powinieneś zachowanie takich inwestorów oceniać jako skrajną nieodpowiedzialność. Czy taka

Kup książkę Poleć książkę

jest w rzeczywistości Twoja ocena? Myślę, że nie. Raczej zrozumiesz, że to jest dla nich konieczność: stracili połowę pieniędzy i chcą tę stratę w jakiś sposób odrobić. Skoro decyzja tych osób nie jest nieodpowiedzialna, to być może tak właśnie powinieneś określić swój wybór?

Nie bój się spojrzeć prawdzie w oczy. No dobrze, wiem, że nie powiesz sobie: *Jaki jestem niemądry*. Rozumiem. Tym bardziej że ja nigdy o Twoim zachowaniu tak nie myślałem i nie pomyślę. Rzeczywistość jest bardziej złożona. Chodzi o najważniejsze pieniądze w naszym życiu, o to, aby je odzyskać lub aby ich nie utracić.

Nadzieja dla jednych, wielka szansa dla drugich

Powróćmy do sytuacji osób, które zainwestowały na szczycie hossy. Czy nadzieja na odrobienie 50% strat jest realna? Jeszcze raz spójrz na wykres (rysunek 7.4).

Rysunek 7.4. *Zmiana wartości indeksu WIG 20 w okresie 1994 – 2012 ze wskazaniem czasu trwania inwestycji dokonanych na lokalnych szczytach notowań, których rentowność z ujemnej wracała do poziomu 0%*

Zauważ, że zawsze w przeszłości osoby dokonujące wpłaty w najgorszym możliwym momencie z czasem odrabiały całe straty. Skoro w długim terminie na rynkach akcji panuje trend wzrostowy, to można przypuszczać, z dużym prawdopodobieństwem, że zostanie pokonany ostatni najwyższy szczyt notowań cen akcji. Teraz weź pod uwagę, jakie

Kup książkę Poleć książkę

to będzie miało konsekwencje dla kogoś, kto dokona zakupu właśnie teraz — podczas głębokiej bessy (rysunek 7.5).

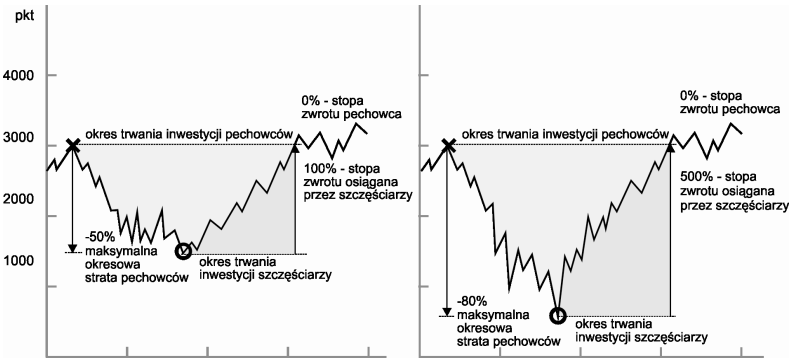

Rysunek 7.5. *Zestawienie dwóch hipotetycznych inwestycji w ten sam instrument podlegający głębokim okresowym zmianom, dokonanych w najgorszym i najlepszym możliwym momencie*

Jeżeli bieżący poziom cen jest niższy o 50% od ostatniego szczytu, przy powrocie do poziomów maksymalnych dzisiejszy inwestor zyska aż 100%. Gdyby „jakimś cudem" akcje spadły o 80%, powrót do wartości maksymalnych byłby równoznaczny z pięciokrotnym zwiększeniem zainwestowanej kwoty. Kupując jednostki uczestnictwa funduszu akcji dwa lata później (przy założeniu, że spadki trwają dwa lata), gdy rynek powróci do swoich maksymalnych wartości, (przypuśćmy, że za pięć lat) inwestor pechowiec będzie szczęśliwy, że wreszcie wyszedł na swoje, a Ty zarobisz 100, a może nawet kilkaset procent. Czyż to nie kusząca perspektywa?

Czego się obawiasz?

W takich wyjątkowych momentach zamiast obawiać się utraty 10 – 20% kapitału, skup się na tym, ile możesz stracić, trzymając się z dala od rynku.

Mimo wszystko Twoje obawy są zbyt duże. Wszyscy wokoło są zgodni, że inwestowanie na giełdzie w tym momencie to czyste szaleństwo. Rozumiem Twoje obawy i wiem, że takie będą opinie o rynku w najlepszych

Kup książkę Poleć książkę

możliwych momentach. Ale nie możesz być niewolnikiem zgubnych emocji.

To przez ten strach ceny akcji są tak nisko. Musisz dokładnie rozróżnić skutek i przyczynę. Dzisiejsza wyjątkowa okazja inwestycyjna, może nawet przecena akcji aż o 70 – 80%, jest możliwa wyłącznie w sytuacji, gdy na rynku panuje wisielczy nastrój, gdy wszyscy są pesymistami. Skutkiem tej ponurej atmosfery są właśnie tak niskie ceny akcji i wyceny jednostek funduszy akcji, a nie tylko stanu gospodarki. Każdej głębokiej przecenie towarzyszy nastrój, który nie zachęca do inwestowania. Znowu spójrz na wykres. Przyjrzyj się najniższym punktom na wykresie, czyli najlepszym momentom na dokonanie inwestycji.

Podczas największych okazji inwestycyjnych panowało powszechne przekonanie, że akcje to najgorsza możliwa inwestycja.

Nie warto szukać porady u specjalistów

W takich sytuacjach nie możesz pytać o poradę specjalisty, bo w 90% usłyszysz to samo: *Czy pan zwariował?*

> Przypominam sobie szkolenie dla pracowników banku w maju 2003 roku, w idealnym momencie na dokonanie wpłaty do funduszu akcji. Szkolenie było poświęcone funduszom obligacji, które wtedy cieszyły się ogromnym powodzeniem (w ostatnich dwóch latach pokazywały prawie 20-procentowe stopy zwrotu). Uczestnicy uznali, że to jest idealny produkt na ten moment; w ciągu następnych 12 miesięcy fundusze obligacji odnotowały kilkuprocentową stratę! Nie chcieli nawet słuchać o innych rodzajach funduszy, szczególnie o funduszach akcji. Jednak ja próbowałem drążyć temat i w pewnym momencie zadałem pytanie: *No dobrze, mówicie, że nie macie zamiaru polecać funduszy akcji, bo to najgorsza możliwa propozycja. Gdyby jednak przyszedł do banku klient chcący zainwestować 100 tysięcy złotych w fundusz akcji, co byście mu powiedzieli?* Jedna z uczestniczek

Kup książkę Poleć książkę

szybko odpowiedziała: *Jak to co? Wybiłabym mu z głowy tę głupią decyzję.*

Wyobraź sobie, że Ty znalazłeś się w takiej sytuacji. Przypuśćmy, że idziesz do banku, bo jednak inaczej niż wszyscy oceniasz bieżącą sytuację. Masz jednak ogromne wątpliwości. Nie możesz ich nie mieć. Poszukujesz jakiejś wskazówki ze strony „fachowca" i słyszysz zacytowaną wyżej poradę inwestycyjną. Pomogłaby Ci podjąć właściwą decyzję? Oczywiście, że nie (rysunek 7.6).

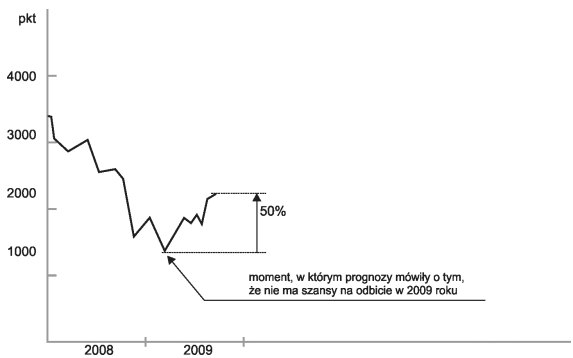

Rysunek 7.6. *Zmiana wartości indeksu WIG 20 w okresie 2008 – 2009 ze wskazaniem punktu zwrotnego na rynku*

Cofnijmy się do niedalekiej przeszłości. Pamiętasz luty 2009 roku? Jakie przeważały opinie na temat rynku? *Cały 2009 rok jest stracony dla inwestycji w akcje. To bezwzględnie czas na bezpieczne inwestycje, czas trzymania się z dala od rynku.* Nie było innych opinii, poza nielicznymi wyjątkami. I co wydarzyło się w drugim kwartale tego roku? Cud. W ciągu sześciu miesięcy można było zarobić 50%, a do połowy 2011 — 100%.

Bardzo dobrze, że obawiasz się inwestować

Mimo wszystko się boisz. Jeszcze raz podkreślę, że w pełni to rozumiem. Zamiast poddawać się tym obawom, spójrz na nie z innej strony. Ciesz się, że je masz. Jeżeli odczuwasz strach przed poniesieniem nominalnej

Kup książkę Poleć książkę

straty, to bardzo dobrze. Przypomnij sobie oszczędzających, dla których najważniejsze jest bezpieczeństwo. Oni inwestowali w akcje bez obaw: gdy na rynku panowała euforia. Osoby, które osiągają sukces przy inwestowaniu na giełdzie, zawsze są pełne obaw o ponoszenie strat, zawsze są świadome ryzyka. Różnica między nimi a osobami, które tracą pieniądze, jest taka, że szczęściarze potrafią zwalczyć swój strach.

A więc jeżeli się boisz, to nie masz powodu do zmartwień. Zacznij się martwić czymś zupełnie innym: aby nie być niewolnikiem tego strachu i by nie stracić wyjątkowej okazji inwestycyjnej.

Gdy już spojrzysz na dzisiejszą sytuację nie tylko w kategoriach strachu przed poniesieniem strat, ale także lęku przed utratą wyjątkowej okazji inwestycyjnej, zapewne zrodzi się w Tobie wątpliwość: *No dobrze, ale skąd ja mogę wiedzieć, że akcje nie spadną o kolejne kilkadziesiąt procent, bo bessa będzie trwała kolejnych kilka lat?*

Kup książkę Poleć książkę

Kup książkę Poleć książkę

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!
http://program-partnerski.helion.pl

GRUPA WYDAWNICZA
Helion SA

Zarabianie przez inwestowanie

Każdy z nas od czasu do czasu dysponuje choćby niewielkim nadmiarem gotówki. Zwykle zastanawiamy się wtedy, co zrobić z tymi pieniędzmi. Spełnić chwilową zachciankę, wyjechać na krótkie wakacje, kupić wymarzony gadżet, a może zainwestować, by mieć zapas na emeryturę lub na moment, w którym gotówki będzie zdecydowanie za mało? Ten ostatni wybór wydaje się bardzo rozsądny. Pojawia się tylko jeden problem: jak to zrobić skutecznie, czyli tak, by nasze pieniądze faktycznie się mnożyły, zamiast wyparować w efekcie nietrafionych wyborów inwestycyjnych.

Rozważny inwestor to książka napisana właśnie dla Ciebie — osoby, która planuje pomnażać swoje pieniądze. Znajdziesz w niej odpowiedź na pierwsze, podstawowe pytanie: dlaczego tracimy, chociaż nienawidzimy ponoszenia strat?. Autor pomoże Ci przełamać opory przed podejmowaniem niezbędnych decyzji inwestycyjnych i zaproponuje kilka strategii: prostych, logicznych i zrozumiałych, dostosowanych do Twojego określonego, indywidualnego celu. Maciej Rogala w drugim wydaniu książki wprowadził niezbędne aktualizacje i wydłużył rozdział poświęcony planowaniu emerytalnemu. Bardziej szczegółowo opisał też mechanizmy Indywidualnych Kont Emerytalnych (IKE) oraz Indywidualnych Kont Zabezpieczenia Emerytalnego.

Nie musisz zostać milionerem. Jednak możesz i powinieneś przestać tracić.

Maciej Rogala zajmuje się edukacją inwestycyjną i emerytalną. Prowadzi szkolenia dla pracowników instytucji finansowych i pomaga pracodawcom w uruchamianiu pracowniczych programów emerytalnych. Z rynkiem funduszy inwestycyjnych jest związany od 1994 roku. Obecnie prowadzi firmę szkoleniową Edinem (Edukacja Inwestycyjna i Emerytalna) – www.edinem.com.

książkiklasybusiness

Nr katalogowy: 12573

Księgarnia internetowa:
http://onepress.pl

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

one press

Sprawdź najnowsze promocje:
http://onepress.pl/promocje
Książki najchętniej czytane:
http://onepress.pl/bestsellery
Zamów informacje o nowościach:
http://onepress.pl/nowosci

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
http://onepress.pl

ISBN 978-83-246-6547-1

Cena 39,00 zł